



## The Holy See

---

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO MADRYTU  
XXVI ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY  
18-21 sierpnia 2011

**Msza św. na zakończenie ŚDM**

*(Baza lotnicza Cuatro Vientos – niedziela, 21 sierpnia 2011)*

*Homilia Ojca Świętego*

[[Video](#)]

*Przed rozpoczęciem Mszy św. Papież powiedział następujące słowa:*

*Droga młodzieży!*

Wiele myślałem o was w tych godzinach, kiedy się nie widzieliśmy. Mam nadzieję, że mimo niesprzyjającej pogody udało się wam trochę przespać. Jestem pewien, że dziś o świcie niejedyn raz wznosiliście oczy do nieba, i nie tylko oczy, ale i serce, i że była to modlitwa. Bóg potrafi wydobyć dobro ze wszystkiego. Z tą ufnością i wiedząc, że Pan nigdy nas nie opuszcza, rozpoczynamy naszą Mszę św., pełni zapału i mocni w wierze.

*Podczas Mszy św. Benedykt XVI wygłosił następującą homilię:*

*Droga młodzieży!*

Celebrując Eucharystię, zbliżamy się do kulminacyjnego momentu tego Światowego Dnia Młodzieży. Kiedy patrzę na was, którzy tak licznie przybyliście ze wszystkich stron, moje serce napęla radość, gdy myślę, że Jezus patrzy na was ze szczególną miłością. Tak, Pan kocha was i nazywa was swoimi przyjaciółmi (por. J 15, 15). On wychodzi wam naprzeciw i pragnie wam towarzyszyć w drodze, by otworzyć wam bramę do pełni życia i dać wam udział w swoim wewnętrznym związku z Ojcem. My ze swej strony, świadomi, jak wielka jest Jego miłość,

pragniemy z wielkodusznością odpowiedzieć na to, że nas sobie upodobał, postanawiając, że podzielimy się również z innymi radością, którą otrzymaliśmy. Z pewnością jest teraz bardzo wiele osób, które pociąga postać Chrystusa i które pragną lepiej Go poznać. Czują, że On jest odpowiedzią na wiele ich osobistych niepokojów. Ale kim On jest naprawdę? Jak to możliwe, że ktoś, kto żył na ziemi tyle lat temu, może mieć coś wspólnego dzisiaj ze mną?

W Ewangelii, której wysłuchaliśmy (por. Mt 16, 13-20), opisane były dwa różne sposoby poznawania Chrystusa. Pierwszy polega na poznaniu zewnętrznym, uwarunkowanym przez obiegową opinię. Na pytanie Jezusa: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?», uczniowie odpowiadają: «Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków». Znaczy to, że Chrystus uważany jest za jeszcze jedną postać religijną, podobną do znanych dotychczas. Następnie, zwracając się do uczniów wprost, Jezus pyta: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Piotr odpowiada słowami, które stanowią pierwsze wyznanie wiary: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego». Wiara sięga dalej niż zwykłe dane empiryczne bądź historyczne i potrafi uchwycić głębię tajemnicy osoby Chrystusa.

Wiara nie jest jednakże owocem wysiłku człowieka, rozumowania, ale jest darem Boga: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie». Wywodzi się ona z inicjatywy Boga, który objawia nam swoje wnętrze i zachęca do udziału w swoim Boskim życiu.

Wiara daje nie tylko garść informacji co do tożsamości Chrystusa, lecz zakłada osobistą więź z Nim, przyłgnięcie całej osoby, jej inteligencji, woli i uczuć do Bożego objawienia się. I tak pytanie: «A wy za kogo Mnie uważacie?», w gruncie rzeczy pobudza uczniów do podjęcia indywidualnej decyzji odnośnie do Niego. Wiara i naśladowanie Chrystusa są ściśle powiązane. Zważywszy więc, że wiara zakłada naśladowanie Mistrza, musi ona utrwałać się i wzrastać, stawać się głębsza i dojrzała, w takiej mierze, w jakiej zacieśnia się i umacnia związek z Jezusem, zażyłość z Nim. Także Piotr i inni apostołowie musieli iść tą drogą, aż do momentu, kiedy spotkanie ze zmartwychwstałym Panem otworzyło im oczy na pełną wiarę.

Droga młodzieży, dzisiaj również Chrystus kieruje do was to samo pytanie, które zadał apostołom: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedzcie Mu wielkodusznie i śmiało, jak przystoi takiemu młodemu sercu jak wasze. Powiedzcie Mu: Jezu, wiem, że Ty jesteś Synem Boga, że oddałeś swoje życie za mnie. Chcę Cię wiernie naśladować, a Twoje słowo będzie mnie prowadziło. Ty mnie znasz i kochasz. Ufam Ci i składam w Twoje ręce całe moje życie. Chcę, żebyś był siłą, która mnie wspiera, radością, która nigdy mnie nie opuszcza.

W odpowiedzi na wyznanie Piotra Jezus mówi o Kościele: «Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Opoka] i na tej opoce zbuduję Kościół mój». Co to oznacza? Jezus buduje Kościół na skale wiary Piotra, który wyznaje boskość Chrystusa.

Tak, Kościół nie jest zwykłą ludzką instytucją, taką jak inne, lecz jest ściśle związany z Bogiem. Mówiąc o nim Chrystus sam nazywa go «swoim» Kościołem. Nie można oddzielić Chrystusa od Kościoła, tak jak nie można oddzielić głowy od ciała (por. 1 Kor 12, 12). Kościół nie żyje samym sobą, ale Panem. On jest w nim obecny i daje mu życie, pokarm, siłę.

Droga młodzieży, pozwólcie, bym jako Następca Piotra wezwał was do umacniania tej wiary, która została nam przekazana przez apostołów, do postawienia Chrystusa, Syna Bożego, w centrum waszego życia. Pozwólcie mi także jednak, bym wam przypomniał, że naśladowanie Jezusa w wierze oznacza chodzenie Jego śladami we wspólnocie Kościoła. Nie można iść za Jezusem samemu. Kto ulega pokusie, by iść «na własną rękę» bądź żyć wiarą zgodnie z mentalnością indywidualistyczną, która dominuje w społeczeństwie, ponosi ryzyko, że nigdy nie spotka Jezusa Chrystusa, bądź że weźmie za wzór Jego fałszywy obraz.

Mieć wiarę znaczy czerpać umocnienie z wiary swoich braci i znaczy, że twoja wiara służy za umocnienie dla wiary innych. Proszę was, drodzy przyjaciele, byście kochali Kościół, który was zrodził do wiary, który wam pomógł w lepszym poznaniu Chrystusa, dzięki któremu odkryliście piękno Jego miłości. Fundamentalne znaczenie dla rozwoju waszej przyjaźni z Chrystusem ma uznanie, jak ważne są wasze więzi z parafiami, wspólnotami i ruchami, podobnie jak udział w Eucharystii w każdą niedzielę, częste przystępowanie do sakramentu pojednania, poświęcanie czasu modlitwie i medytacji nad Słowem Bożym.

Z tej przyjaźni z Jezusem zrodzi się także potrzeba, by składać świadectwo wierze w najróżniejszych środowiskach, również tam, gdzie jest ona odrzucana lub traktowana obojętnie. Nie jest możliwe spotkać Jezusa i nie opowiedzieć o Nim innym. Nie zachowujcie więc Chrystusa dla was samych! Dzielcie się z innymi radością waszej wiary. Świat potrzebuje świadectwa waszej wiary, z pewnością potrzebuje Boga. Myślę, że wasza obecność — młodych ludzi przybyłych tutaj z pięciu kontynentów — jest wspaniałym dowodem owocności polecenia, które Chrystus dał Kościołowi: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu» (Mk 16, 15). Również do was należy to nadzwyczajne zadanie: macie być uczniami i misjonarzami Chrystusa na innych ziemiach i w innych krajach, gdzie całe rzesze młodzieży dążą do większych rzeczy i, czując w sercach, że mogą istnieć bardziej autentyczne wartości, nie ulegają powabom fałszywych obietnic, stwarzanych przez styl życia bez Boga.

Drodzy młodzi, z całego serca modlę się za was z miłością. Polecam was Dziewicy Maryi, by wam zawsze towarzyszyła swoim macierzyńskim wstawiennictwem i uczyła was wierności Słowu Bożemu. Proszę was też o modlitwę za Papieża, aby jako Następca Piotra mógł dalej utwierdzać w wierze swoich braci. Abyśmy wszyscy w Kościele, pasterze i wierni, codziennie przybliżali się coraz bardziej do Pana, by wzrastać w świętości życia i w ten sposób dawać skuteczne świadectwo, że Jezus Chrystus naprawdę jest Synem Boga, Zbawicielem wszystkich ludzi i żywym źródłem ich nadziei. Amen.

© Copyright 2011 - Libreria Editrice Vaticana

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana